

XVIII. 3. 76

Dassdorf Ador 1778.

<http://rcin.org.pl>

ODA

DO

NAYIASNIEYSZEGO KROLEWICA

H E N R Y K A,

WOYSK PRUSKICH WODZA.

RĘKI

KAROLA WILHELMA DASSDORF,

BIBLIOTEKARZA ELEKTORA SASKIEGO.

W DREZNIE 1778.



W WARSZAWIE 1778.

W Drukarni J. K. Mcl. y Rzeczypospolitey
uprzywileiowaney Gröllowskiej.

Les Vertus mènent à la Gloire,
Et la Gloire mène à la vertu;
Elle est Mère de la Victoire,
Elle déchaîne les Vaincus. —

LE PHIL. DE SANS-SOUCI.



Przyszedłeś Zacny XIAŻE! za twym śladem radość
W każdego, ktoren ludzkość kocha, weszła Serce,
Spezła w martwym pokoście bliskiej trwogi błądość,
Teraz na licach w dziarskiej, mieniać się iskierce,
Igra Nam właśnie wewnętrzna pociecha:
Twarze maluje spokojności Cecha, —

Nie tylko to w dzielnego Zołnierstw Orszakach
Okrzyknionyś, żeś ich ieś największym Hetmanem;
Lecz y My, że tak meżny Zwycięzca w swych znakach
(Ten okrzyk, miłobitnym Serc mamy Taranem)
Safow, ktorych są Jego czyny wrogiem,
Ziemiśkim zołtanie w swey opiece Bogiem.

Jako ow pierworodny Słońca Wiosny Promień
Po młodorosłych krzewach swym Błaskiem powłoczy,
A przez rozstrzelaący wciąż natchnienia płomień
Z Płazczyzny Dolin różną Kwiecia barwę tłoczy:
W Twarzy Jagodach iuż w ożywionych śmieie,
Radość piętnuje y krasne Wesele.

Tak twoja nam przytomność **XIAŻE** ulubiony!
Dokazuje pogody umysłu odboiem;
Radość z pociechą w odwrot w nasze ciągnie strony
Tyś wszędzie jest ścigany cnych przymiotów roiem;
Gdzie tylko poydziesz, za tobą życzenia
Pędzą dla twoich Cnot uszczęśliwienia.

Jeszcze Nam Wielki Obraz ludzkości Rycerza
Jest wszystkim wiernym Sasom szacowany y miły;
Który choć Bohaterstwa zapali rozszerza,
Jednak swe łagodnością ogranicza siły;
Tkliwy w uczuciu nad ludzkim plemieniem
Jak ie szanuje, tak szczyty broniem.

Wielkiego **KRÓLA** oraz Mędrca całej Ziemi,
Nie tylko być Bratem lecz Przyjacielem zostać;
Między nieprzyjaciółmi chociaż zawziętymi
Lubości y Wielbienia zdobyć sobie postać,
W tym to zaisze było szczęście twoje,
Dar ofobliwy, szczegulne podboie.

Ba jest dotąd; patrz o iak wieloliczne spławy
Y dziś Nam radość z zrzenic wydobywa gwałtem,
A Tobie Ludzki **XIAŻE**! dla Twej wieczney sławy,
Tak ferdeczney Daniny dziękczynienia kształtem,
Z Dusz swych wypłaca wdzięczności pobory,
Za Twe zwycięstwa y Rycerkie Twory.

Za zwycięstwa, o ktore Wielkość Twego Serca
Walczyła w niebezpieczeństwach owej burzy czaisie;
Gdy zamiast, żebyś miał być mściciel y wydzierca,
Rycerza w Dobroczyńcę zamieniwszy, na się
Ztrwaliłeś Pamięć: tak cudnych Spraw Celem;
Ześ Nam w posiłkach był Ochronicielem.

Tobie potomney sławy przewiewa się Wieniec
W gorach naszych w padolach y gdzie płód łąk zyzny;
Każdy z Sław ludzkości twej zostawczy Jeniec,
Wieczne z Serc swych wystawia znaki zwyciężczyzny,
Wszyscy się taką chlubiący zdobyczą
Jakby iednemi usty fobie życzą:

Oby ten XIAŻE, co ma z zwycięstw już blask świeży,
Mógł być szczęśliwy swego FRYDERYKA wzorem;
Niechay o cząstku skrzydła sława za nim bieży;
Zawfze się Jego tylko powabiając torem;
A tam swojego Lauru rzuca kwiaty,
Nieśmiertelności to żniwo zapłaty.

Na ktore Rycerstw ślady teraz pełni męstwa,
Z Jego Woysk Gminem Sławy wcieleni Żołnierze,
Jdą, y zapaleni podżogą Zwycięstwa,
Gdy o równej plon Chwały gorliwość ich bierze,
Pragną: bo przykład działy ich ośmiela,
Już tylko stanąć w twarz nieprzyjaciela.

Co gdy jest: Idź pomyślnie! Wielkim będąc Mężem,
Równo iakoś jest Rycerz w Woienney przygodzie:
O dwóch Narodów szczęście walczysz swym orężem,
Idź; a przez Tryumf zwycięstw po męstwa dowodzie
Sobie Laur nowy przynieś z Placow boju,
A nam Oliwną wroc roszczkę pokoju.



XVIII.3.76